

Tomaszczyk wicemistrzami w czeskim Pucharze Opla Adama

Data publikacji: 24.10.2016 18:00

Trzy wygrane rundy, cztery ukończone na drugim miejscu, 26 wygranych odcinków specjalnych i tytuł wicemistrzów w XTG Adam Opel Cup - to bilans debiutanckiego sezonu Jerzego Tomaszczyka i Łukasza Sitka. W ostatni weekend załoga Ulter Sport Rally Team zakończyła swój udany rajdowy sezon drugim miejscem w 3 Stadte Rallye, czyli imprezie kończącej rywalizację w czeskim cyklu.

Finałowa runda sezonu w czeskim Pucharze Opla Adama była jednocześnie jedyną rozegraną „na wyjeździe”. W czwarty weekend października pucharowe załogi rywalizowały bowiem na niemieckich odcinkach specjalnych, podczas 3 Stadte Rallye - ostatniej imprezy w kalendarzu mistrzostw Niemiec. Przed tym starciem Tomaszczyk z Sitkiem byli jedną z dwóch załóg, która mogła sięgnąć po zwycięstwo w czeskiej odsłonie cyklu dla zawodników w identycznych pucharowych Oplach Adamach. Polacy mieli tyle samo punktów, co ich główni konkurencji – czeski duet Kamenec/Jurka.

Po pierwszym etapie 3 Stadte Rallye załoga Ulter Sport Rally Team zajmowała drugie miejsce. W drugim dniu rywalizacji Tomaszczykowi i Sitkowi w ataku na pierwszą pozycję przeszkodziła seria drobnych i pechowych problemów. Na oesie numer 5 w samochodzie Polaków szwankowały hamulce, więc nie było mowy o jeździe na 100 procent. Na kolejnym z odcinków awarii uległ interkom, w skutek czego załoga nie mogła się porozumiewać. Te kłopoty, a także obrót na szutrowym łączniku na OS 7, spowodowały, że Kamenec i Jurka odskoczyli Jurkowi i Łukaszowi w klasyfikacji zawodów. Polacy podjęli próbę dogonienia Czechów, wygrywając dwa ostatnie odcinki specjalne, ale przewaga rywali była zbyt duża do odrobienia.

Drugie miejsce w 3 Stadte Rallye przypieczętowało tytuł wicemistrzów XTG Opel Adam Cup dla załogi Ulter Sport Rally Team. W swoim debiutanckim sezonie na czeskich oesach Tomaszczyk i Sitek zaprezentowali się z doskonałej strony. Polacy byli szybcy i skuteczni, czego potwierdzeniem są statystyki. Trzy z siedmiu rozegranych rund Jurek i Łukasz wygrali, a w pozostałych czterech uplasowali się na drugim miejscu. Pucharowy Opel Adam z polskimi flagami na szybach był najszybszym w stawce cyklu aż na 26 z 56 odcinków specjalnych, jakie rozegrano w rundach cyklu. Co więcej, 25 prób Polacy ukończyli na drugim miejscu, a zaledwie 5 oesów na pozycjach niższych niż druga.

- Po finałowej rundzie sezonu odczuwam radość i satysfakcję z tego, że w całym sezonie wywalczyliśmy wysokie, drugie miejsce i to w pierwszym roku startów w Czechach. Jednak z drugiej strony nie ukrywam, że pozostał też pewien niedosyt. We wszystkich poprzednich rundach udowodniliśmy, że nasze tempo pozwalało nam na walkę o zwycięstwa, a przed ostatnią eliminacją, byliśmy liderami i jedną z dwóch załóg, która mogła sięgnąć po tytuł. Problemy, jakie nam się przytrafiły w finałowym starciu sezonu spowodowały, że nie do końca mogliśmy skupić się wyłącznie na szybkiej jeździe i walce o trofeum. Wierzę jednak, że nasze dobre wyniki są fajną nagrodą dla wszystkich, którzy nas wspierali, kibicowali i umożliwili nam starty. Chciałbym podziękować Łukaszowi, a także firmom Ulter Sport, ProfiAuto, Kowala oraz Nova Trading, bo bez ich wysiłku nie osiągnęlibyśmy tego sukcesu. - Komentuje Jerzy Tomaszczyk:

(red/mat.pras.)